

Latem będzie się działo sporo w bramce Giallorossich. Jeśli nawet Romie uda się odeprzeć ataki wielkich na Alissona, będzie musiała znaleźć dla niego rezerwowego, a być może również trzeciego golkipera.

Z Rzymem pożegna się z pewnością Skorupski, który nie spędzi kolejnego sezonu na ławce rezerwowych. Umowa kończy się z kolei numerowi trzy, Lobontowi, który pozostanie po sezonie w Trigorii, ale już w innym charakterze. W tej sytuacji, niezależnie od przyszłości Alissona, Monchi poszukuje na rynku bramkarza.

W ostatnich dniach plotkowało się o zatrudnieniu Mirante w miejsce Skorupskiego. Innym kandydatem jest Marko Johansson, bramkarz Malmoe. Według Gianluci Di Marzio Monchi osiągnął już porozumienie ze szwedzkim klubem na bazie 2 mln euro plus 1,5 mln bonusów. Brakuje za to porozumienia z graczem, który spędza ten sezon na wypożyczeniu w Trelleborgu, gdzie jest numerem jeden. Johansson nie chce bowiem iść do klubu, w którym byłby rezerwowym. Szwedem interesuje się też Red Bull Lipsk, który może zagwarantować pierwszy skład.

Autor: abruzzo